

Wilki i sokoły wzbogaciły stołowogórską faunę

Napisano dnia: 2020-06-07 17:58:13



ZIEMIA KŁODZKA. Nie ma już wątpliwości, że na terenie Parku Narodowego Gór Stołowych zadomowiły się wilki. Dały również znać o sobie sokoły. Natomiast nie ma potwierdzenia, iż obszar pod Szczelińcem Wielkim upatrzyły sobie rysie.

Zdjęcie rysia uchwyczonego na parkingu opodal Pasterki, które kilka lat temu obiegło media, nie było zapowiedzią zaistnienia tej rodziny kotowatych w Parku Narodowym Gór Stołowych. - *Z informacji, które pozyskałem, wynika, że Czesi realizowali program reintrodukcji rysia i jeden z nich, przygotowany do wypuszczenia na łono przyrody, po prostu uciekł. Pojawił się u nas przypadkowo, akurat przy szlaku wędrownym, bo aż takiej ufności do człowieka te zwierzęta nie przejawiają* - mówi **Bartosz Małek**, dyrektor PNGS.



Bardzo rzadki i zarazem cenny dla Polski gatunek, jakim są sokoły wędrowne, już ma swoich przedstawicieli na tym chronionym obszarze. - *Duża populacja sokoła jest w czeskim Adrspachu. Myślę, że z tego powodu te ptaki szukają dla siebie nowych, cichych terenów* - informuje dyrektor. - *Jesteśmy zaskoczeni, bowiem w listopadzie ubiegłego roku masyw Skalniaka został wyłączony z ruchu turystycznego i od razu tam pojawił się sokół.*



Na terenie PNGS nie zwiększa się pogłowie saren i dzików. Tę sytuację spowodowało pojawienie się wilków, które stały się naturalnymi selekjonerami tych gatunków. Poza odnotowanym przypadkiem zaatakowania danieli w Słoszowie, nie było innych. Hodowcy zwierząt prawdopodobnie podjęli działania zaradcze.

(bwb)

Foto **ilustracyjne**